

Chojnice, 28 września 2020 roku

Or. 0003.3.19.2020

Pan

dr inż. Zbigniew Szczepański

Wójt Gminy Chojnice

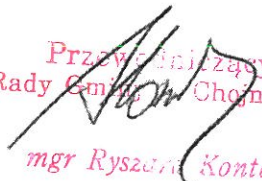
Zgodnie z art. 24 ust. 6 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (j.t. Dz.U. z 2020 r., poz. 713) oraz art. 35 Statutu Gminy Chojnice w załączeniu przekazuję **interpelację** złożoną na XVIII sesji Rady Gminy w Chojnicach w dniu **25 września 2020 r.** przez radnego Rady Gminy w Chojnicach Pana **Roberta Piesika**.

Zgodnie z ww. ustawą, pisemnej odpowiedzi na interpelacje należy udzielić w terminie 14 dni od dnia jej otrzymania. Treść odpowiedzi na interpelację zostanie zamieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej.

Z poważaniem:

Załącznik:

- 1/ Interpelacja z dnia 25 września 2020 r.
- 2/ a/a HP


Przewodniczący
Rady Gminy w Chojnicach
mgr Ryszard Kontek

Art. 24 ust.6 – Interpelacje i zapytania składane są na piśmie do przewodniczącego rady, który przekazuje je niezwłocznie wójtowi. Wójt lub osoba przez niego wyznaczona jest zobowiązana udzielić odpowiedzi na piśmie, nie później niż w terminie 14 dni od otrzymania interpelacji lub zapytania.

Art. 24 ust.7 – Treść interpelacji i zapytań oraz udzielonych odpowiedzi podawana jest do publicznej wiadomości poprzez niezwłoczną publikację w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej gminy oraz w inny sposób przyjęty zwyczajowo.

Robert Piesik

Imię i nazwisko radnego

WÓJT GMINY CHOJNICE

INTERPELACJA

Zgodnie z §35 Statutu Gminy w Chojnicach składam poniższe interpelacje.

- 1) W imieniu mieszkańców osady Karolewo, położonej na obrzeżach miasta Chojnice, należącej jednak administracyjnie do Naszej Gminy, zwracam się z prośbą o podjęcie stosownych, dalszych działań w zakresie posiadanych kompetencji, w związku z poważnym problemem, który został mi przedstawiony przez właścicieli jednej z posesji zlokalizowanej w tzw. zabudowie szeregowej. Przedmiotowa sytuacja dotyczy wielu rodzin, które niejednokrotnie zadłużyły się w bankach na dziesiątki lat, chcąc spełnić marzenie o swoim domu. Za zgodą zgłaszającej, Pani Aleksandry B. odczytam teraz treść przesłanego do mnie pisma:

Dzień Dobry,

piszę w związku z Naszą ostatnią rozmową na temat „powodzi” w Karolewie (gmina Chojnice). Może opiszę całą sytuację od początku. Na początku marca 2020 roku, kupiliśmy z mężem dom w zabudowie szeregowej w Karolewie (15R) od Pana Piotra N. Wprowadziliśmy się tu 10 czerwca 2020r. i już wtedy zauważyliśmy problem, który tu występuje. Otóż tamtej nocy dosyć mocno padało. Gdy się rano obudziliśmy, ogródek był zalany (od nocnych opadów deszczu). Mąż pożyczył pompę wodną od swojego brata i wypompował wodę przez dom na jego drugą stronę (z tyłu domu nie ma takiej możliwości, gdyż z każdej strony mamy sąsiada). Od tego czasu ściany zaczęły wręcz chłonać wodę. Wilgoć była widoczna na każdej ścianie w domu. Było jej stosunkowo niewiele, biorąc pod uwagę, co się stało po ulewach dnia 18 czerwca 2020r. Była tak mocna ulewa, że woda wlała nam się z tarasu przez drzwi tarasowe do salonu (okazało się, iż drzwi tarasowe były nieszczelnie osadzone co już naprawiliśmy). Wody na ogrodzie było na tyle dużo, że trzeba tam było chodzić w kaloszach. My mieliśmy pompę wodną, więc mąż odpompowywał, co się dało z ogrodu na przód domu, z kolei sąsiad musiał wezwać straż pożarną, gdyż jej nie posiadał. Sąsiad (rolnik), który ma ziemię za naszymi ogródkami, wezwał 2 straże pożarne, ponieważ całe Jego pole, które

przylega do naszych działek, było zalane. Po tym zdarzeniu wilgoć na ścianach wzrosła do 10-15cm. I mimo osuszania domu przez miesiąc, poprawienia izolacji pionowej domu (która również okazała się wadliwie osadzona) i pomimo tego, że mąż wszystkie ściany zeszlifował, zaszpachlował i pomalował na nowo, wilgoć nadal na ścianach w środku domu wychodzi. Także problem tkwi raczej nie w wodach opadowych, a w wodach gruntowych. Zarówno my jak i sąsiad, który miał tak samo duży problem jak my, mamy wykopaną dziurę w ziemi, w którą w razie ulewy, wsadzamy pompę wodną. Przez kilka tygodni po opadach deszczu, ta woda nadal w tych dziurach była. Inwestor od którego kupiliśmy dom nie zrobił na tym terenie odprowadzenia wód deszczowych mimo to, iż wiedział na jakim terenie stawiał ten szeregowiec (teraz obok postawił następny, a po nim planuje tzw. „czworaki”). Ludzie, którzy mieszkają w Karolowie już od lat twierdzą, iż w miejscu naszych domów kiedyś był taki jakby staw i ludzie tu na tyżwach jeździli. Wychodzi na to, że inwestor dosłownie zgarnął to bagno i tak zostawił (ponieważ na ogrodzie mieliśmy praktycznie samą glinę). Każdy z nas na swoją rękę nawoził tu lepszej jakości glebę, by posiać tu trawę czy zasadzić kwiaty. Rozmawialiśmy z Panem N. wielokrotnie na temat powodzi na naszych działkach. On twierdzi, że nikomu odprowadzenia deszczówki nie obiecywał i jak chcemy, to możemy iść z tym do sądu. Największy problem mamy my i sąsiad, ponieważ od strony ulicy Bytowskiej, te domy są osadzone wyżej o jakieś 50-100cm. Także nie dość, że woda u nas stoi, ponieważ jest dosłownie poziom „0” na ogrodzie, to jeszcze spływa z ulicy Bytowskiej przez tych sąsiadów do nas. Ale ogólnie problem dotyczy praktycznie całego szeregowca. W projekcie tego szeregowca był drenaż, do którego my jesteśmy tak naprawdę podłączeni „na lewo”, ale on nie daje rady odbierać tej wody, ponieważ jest to rura średnicy 100mm, a do niej jest także podłączony sąsiad rolnik. Szeregowiec został postawiony niezgodnie z projektem, ponieważ wg. projektu powinniśmy wchodzić do domu przez schodek i schodzić z tarasu przez schodek. Także wychodzi na to, że mamy do o jakieś 32cm postawiony za nisko. Także gdyby było tu jakieś odprowadzenie wody deszczowej, jakieś osuszenie terenu, wielu rodzinom by to zmiosło problem zalewanych ogrodów i domów zarówno w Karolowie, które jest gminą Chojnice jak i Zamięścia Chojnic (rolnik zza płotu jest już jako miasto). Chcieliśmy nawet skorzystać z programu „Moja woda” właśnie po to, by jakoś poprawić swoją sytuację. Jednakże jak sam Pan wie, w niczym na to nie pomoże. Na ten moment jesteśmy bezradni i nie wiemy, jak mamy się w tej sytuacji ratować. Najbardziej przeraża mnie wilgoć w domu, ponieważ od tego może powstać grzyb, a dzieci od tego mogą dostać różnych chorób t.j. astma. W załączniku wysyłam zdjęcia z 18 czerwca 2020r. Naprawdę ogromnie liczymy na pomoc w naszej sprawie.

2) W związku z interpelacją złożoną na sesji Rady Gminy w dniu 30 czerwca w sprawie zalewania posesji numer 21 przy ulicy Okrężnej w Powalkach, proszę o informację czy i ewentualnie jakie działania zostały podjęte w tym temacie?



Pieski

.....
Podpis Radnego

